

Które dyscypliny naukowe kochają Polacy?

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: środa, 14, wrzesień 2022 10:47

Katarzyna Sekuła

Odsłony: 351

Ministerstwo Edukacji i Nauki poddało ocenie działalności naukowej polskie uczelnie za lata 2017-2021. Dorobek naukowy oceniany był w podziale na dyscypliny. Do uzyskania był jeden z pięciu stopni (od najwyższego): A+, A, B+, B, C. Jest to dla uczelni sprawa kluczowa, bowiem od uzyskanych ocen zależy wielkość finansowania, ale także m.in. możliwość nadawania stopni i tytułów czy tworzenia szkół doktorskich – jednostki z kategorią poniżej B+ tracą część ważnych uprawnień.

PIE do celów analizy zamienił litery na wartości liczbowe, odpowiednio od 5 (A+) do 1 (C). Eksperci obliczyli średnie arytmetyczne ocen uzyskanych łącznie przez wszystkie ośrodki dla każdej z ustanowionych przez Ministerstwo dyscyplin naukowych. Z badania wynika, że istnieje duża nierównowaga w liczebnościach, tj. niektóre z dyscyplin obecne są zaledwie w kilku jednostkach w całym kraju. Tak jest z wybijającymi się pod względem średniej oceny dziedzinami prawa kanonicznego oraz sztuk filmowych i teatralnych – odnaleźć je można w zaledwie trzech i czterech miejscach w Polsce, dlatego ich średnie (odpowiednio 4,67 i 4,25) nie są prezentowane na wykresie. Podobnie potraktowano nauki leśne (obecne w sześciu miejscach w kraju, średnia 3,67).

Jak czytamy w raporcie poza średnią warto zobaczyć, ile najwyższych (A+) i najgorszych (C) ocen otrzymały poszczególne dyscypliny w całym kraju. Najwięcej ocen A+ uzyskano w dyscyplinach: nauki chemiczne, nauki fizyczne i nauki o bezpieczeństwie (po 5 ocen A+ w każdej). Ocenę najniższą w największej liczbie otrzymały jednostki z dziedzin pedagogiki i nauk o zarządzaniu i jakości (także po 5 ocen C). Do pewnego stopnia można to wyjaśnić dużą liczbą ośrodków, w których prowadzone są badania w tych dziedzinach – nauki o zarządzaniu i jakości są najliczniej reprezentowaną dyscypliną, obecną aż w 55 jednostkach w Polsce.

Warto zaznaczyć, że oceny przyznawane przez Komisję Ewaluacji Nauki dotyczą jedynie naukowego wymiaru pracy badaczy (wedle trzech kategorii: publikacji naukowych, efektów finansowych badań naukowych i wpływu na funkcjonowanie społeczeństwa i gospodarki). Nie są to oceny jakości kształcenia studentów na kierunkach podlegających poniższym dyscyplinom.

Niekiedy zwraca się uwagę, że mniej licznym kadrowo jednostkom (np. zajmującymi się dyscyplinami społecznymi na politechnikach – siłą rzeczy jest tam mniej badaczy niż np. na wydziałach społecznych w innych uczelniach) nieco łatwiej dostosować się do kryteriów ewaluacyjnych i otrzymać lepszą ocenę. Kontrowersje budzą też same kryteria ewaluacji (np. zmiany w punktacji czasopism naukowych już w trakcie okresu podlegającego ocenie) i zaskakujące oceny, które otrzymały niektóre wydziały i instytuty.

Źródło: PIE